

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 marca 2018 roku Sąd Rejonowy w Brzezinach: umorzył postępowanie w zakresie żądania powództwa powyżej kwoty 2.124,75 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 5 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części oraz zasądził od powoda (...) spółki z o.o. sp. k. we W. na rzecz pozwanej W. M. kwotę 452,58 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 31 grudnia 2012r. T. J. zawarła ze Spółdzielczą Kasą Oszczędnościowo – Kredytową im. F. S. w G. umowę pożyczki (kredytu konsumenckiego), w oparciu o którą pożyczyła kwotę 5.000 złotych.

W dniu 30 grudnia 2014r. Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo - Kredytowa w G. zbyła wierzytelność względem T. J. na rzecz (...) sp. z o.o. sp. k. we W..

T. J. zawarła umowę w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

W dniu 7 grudnia 2013r. T. J. zmarła, a spadek po niej nabyła w całości W. M.. W. M. przyjęła ten spadek i nabyła z dobrodziejstwem inwentarza.

T. J. nie pozostawiła żadnego majątku.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy wskazał, że powództwo podlega oddaleniu, jako niezasadne.

Na wstępie swych rozważań Sąd Rejonowy wskazał, że zawarcie umowy w stanie wyłączającym świadomość, co miało miejsce w niniejszej sprawie, powoduje nieważność umowy – na mocy art. 82 k.c. Z uwagi jednak na fakt, że powództwo zostało zmienione w piśmie z dnia 26 lipca 2017 r., dokładnemu rozważeniu poddana została nowa podstawa prawna powództwa, a mianowicie bezpodstawne wzbogacenie.

Jednocześnie w piśmie tym ograniczono powództwo, cofając je ponad kwotę 2.124,75 złotych z jednoczesnym zrzeczeniem się roszczenia. Cofnięcie powództwa w tej części skutkowało umorzeniem postępowania w sprawie ponad tę kwotę – na mocy art. 355 § 2 k.p.c..

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że definicję bezpodstawnego wzbogacenia zawiera art. 405 k.c., w myśl którego jest nim uzyskanie korzyści majątkowej bez podstawy prawnej kosztem innej osoby.

Uzyskanie korzyści kosztem innej osoby oznacza najczęściej to, że nastąpiło przesunięcie określonej wartości z majątku zubożonego do majątku wzbogaconego, a więc ubytek w jednej masie majątkowej i przyrost w innej. Sąd Rejonowy wskazał, że w pełni podziela przy tym pogląd pełnomocnika powoda, że nieważność umowy pożyczki nie stoi na przeszkodzie dochodzeniu zwrotu świadczenia z pożyczki na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu i nienależnym świadczeniu.

Szczególny rodzaj bezpodstawnego wzbogacenia stanowi nienależne świadczenie, do którego w myśl art. 410 § 1 k.c. stosuje się przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Definicję tego rodzaju świadczenia zawiera art. 410 § 2 k.c., zgodnie z którym świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

W przedmiotowej sprawie zachodzi sytuacja, o której mowa w końcowej części cytowanego przepisu, a mianowicie nieważność czynności prawnej będącej podstawą spełnienia świadczenia.

Pomimo istnienia bezpodstawnego wzbogacenia po stronie poprzedniczki prawnej pozwanej – T. J. powództwo podlega oddaleniu na zasadzie art. 409 k.c. W myśl tego przepisu obowiązek wydania korzyści wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zbył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu.

W przedmiotowej sprawie pozwana już w sprzeciwie od nakazu zapłaty, wniesionym w dniu 19 września 2016 r. podniosła, że spadkodawczyni T. J. nie pozostawiła żadnego majątku. Powód nie zaprzeczył tej okoliczności. Zauważyć należy, że fakt braku wzbogacenia po stronie pozwanej można również wywieść z całokształtu okoliczności sprawy, a przede wszystkim z faktu, że pozwana przyjęła spadek po zmarłej z dobrodziejstwem inwentarza. Przyjęcie spadku nastąpiło jeszcze pod rządami przepisu art. 1015 k.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 20.03.2015 r. (Dz. U. z 2015 r. poz. 539), która weszła w życie 18.10.2015 r. Art. 1015 § 2 w dawnym brzmieniu stanowił, że brak oświadczenia w przedmiocie przyjęcia bądź odrzucenia spadku, złożonego w terminie 6 miesięcy od dnia dowiedzenia się spadkobiercy o tytule jego powołania do spadku, oznaczał przyjęcie spadku wprost z mocy prawa. Tak więc do przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza, a nie wprost, konieczne było złożenie oświadczenia o jego przyjęciu w ustawowo przepisany termin. Czynności takich dokonywali z reguły dziedzice spadków zadłużonych w celu uchronienia się przed spłacaniem długów spadkodawców ponad wartość spadku. Dokonanie tej czynności przez pozwaną stanowiło więc akt należytej staranności, który uwiarygodnia twierdzenie pozwanej, że nie jest wzbogacona. Gdyby w skład spadku wchodziły jakiegokolwiek realne składniki majątkowe, złożenie oświadczenia byłoby mniej prawdopodobne. Dlatego powództwo oddalono uznając, że pozwana skutecznie podniosła zarzut braku aktualnego wzbogacenia.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na mocy art. 98 § 2 k.p.c..

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją w zakresie oddalającym powództwo i orzekającym o kosztach procesu powód.

Skarżący zarzucił wyrokowi:

- 1) naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 405 k.c. w związku z art. 409 k.c. przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe przyjęcie, że mają one zastosowanie jako samoistna podstawa roszczenia w przedmiotowej sprawie;
- 2) naruszenie przepisu art. 922 § 1 k.c. w związku z art. 931 § 1 k.c. oraz art. 1030 k.c. przez ich pominięcie w przedmiotowej sprawie, jako podstawy roszczenia skierowanego wobec pozwanej w przedmiotowej sprawie.

Przy tak sformułowanych zarzutach skarżący wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku w pkt II. i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 2.124,75 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty z zastrzeżeniem w wyroku prawa powoływania się przez pozwaną w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie jej odpowiedzialności do wartości czynnego spadku w oparciu o przepis art. 319 k.p.c.;
- 2) zmianę zaskarżonego wyroku w pkt III. i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania za I instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości według norm przepisanych;
- 3) zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna i jako taka podlega oddaleniu, gdyż zaskarżone orzeczenie pomimo częściowo błędnego uzasadnienia odpowiada prawu.

Wobec faktu, że sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego ani nie zmienił ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji, a w apelacji nie zgłoszono zarzutów dotyczących tych ustaleń, uzasadnienie

wyroku zostanie ograniczone jedynie do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa (art. 387 § 2¹ k.p.c.).

Przechodząc do oceny zasadności wywiedzionej w sprawie apelacji, w pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd I instancji w sposób prawidłowy zgromadził w sprawie materiał dowodowy, a następnie w sposób niewadliwy dokonał jego oceny. W konsekwencji ustalił stan faktyczny, odpowiadający treści tych dowodów. Tym samym Sąd Okręgowy przyjął go za własny. W sytuacji bowiem, gdy sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37 Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, Nr 4, poz. 83).

Konsekwencją takiego a nie innego zakresu zarzutów stawianych przez powoda zaskarżonemu orzeczeniu jest więc również to, że Sąd Okręgowy pozostaje związany ustaleniami stanu faktycznego dokonanymi przez Sąd Rejonowy i nie jest władny ustaleń tych modyfikować.

Przy prawidłowo ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy nie naruszył również przepisów prawa materialnego.

I tak kolejno. Z art. 922 § 1 k.c. wynika, że spadek stanowi ogół majątkowych praw i obowiązków zmarłego. Sąd Rejonowy w żadnym miejscu swoich rozważań definicji tej nie zakwestionował, nie może więc być mowy o naruszeniu tegoż przepisu.

Przepis art. 931 § 1 k.c. określa zasady dziedziczenia ustawowego zstępnych i małżonka spadkodawcy. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy przyjął, że pozwana, z mocy ustawy nabyła w całości spadek po T. J., nie sposób więc wskazać na czym miałyby polegać naruszenie wskazanego przepisu, sugerowane przez skarżącego.

Z kolei przepis art. 1030 k.c. określa zakres odpowiedzialności spadkobiercy za długi spadkowe przed i po przyjęciu przez niego spadku. Również tego przepisu Sąd Rejonowy nie naruszył, gdyż przyczyną oddalenia powództwa nie były kwestie związane z zakresem odpowiedzialności pozwanej za długi spadku po T. J., lecz ustalenie, że nie istniał dług spadkowy wobec powoda.

Ustalenie powyższe musi być uznane za w pełni prawidłowe. Powód nie zdołał bowiem wykazać aby był wierzycielem z tytułu długu spadkowego po T. J..

Długi spadkowe można podzielić na dwie grupy. Po pierwsze, do długów spadkowych należą obowiązki majątkowe, które ciążyły na spadkodawcy w chwili jego śmierci, a następnie z tą chwilą przeszły na jego spadkobierców. Drugą grupę stanowią obowiązki, które powstają z mocy przepisów prawa spadkowego z chwilą otwarcia spadku lub nawet po tej chwili. Długi te zostały wskazane w art. 922 § 3 k.c.. Roszczenie powoda może być w sposób oczywisty rozpoznawane jedynie przez pryzmat przynależności do pierwszej z powyższych grup.

Aby więc skutecznie dochodzić od pozwanej objętej pozwem kwoty, powód musiałby w pierwszej kolejności wykazać, że dług ten ciążył na spadkodawczyni T. J. w chwili jej śmierci, a mówiąc inaczej, że na gruncie przepisów prawa materialnego T. J. była zobowiązana wobec powoda do zwrotu przedmiotowej kwoty.

Skoro umowa zawarta przez spadkodawczynię z poprzednikiem prawnym powoda była nieważna to trafnie wskazał Sąd Rejonowy, że podstawą dochodzonego przez powoda roszczenia są przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (świadczeniu nienależnym).

Ocena, czy w świetle tych przepisów roszczenie jest zasadne, winna jednak nastąpić według stanu na dzień otwarcia spadku po T. J. i zmierzać do ustalenia, czy T. J. była z tego tytułu dłużnikiem powoda. Odnoszenie tej oceny do sytuacji pozwanej, jak uczynił to Sąd Rejonowy, jest błędne, gdyż istotą sporu jest to, czy dochodzona kwota stanowi dług spadkowy po T. J..

Pomimo tego orzeczenie Sądu Rejonowego jest trafne.

Przypomnieć bowiem należy, że zgodnie z treścią art. 409 k.c. obowiązek wydania korzyści wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zbył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba, że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu.

W realiach przedmiotowej sprawy stan spadku po T. J., nie zawierający jakichkolwiek aktywów, potwierdza, że ta utraciła uzyskaną od poprzednika prawnego powoda korzyść w taki sposób, iż nie była wzbogacona na datę swojej śmierci.

Powód nie udowodnił swoich twierdzeń z pisma zmieniającego powództwo (k. 196 akt), co do tego, że kwota 4.733,31 złotych została przeznaczona na spłatę zobowiązań spadkodawczyni, a tym samym, że była ona w tym zakresie wzbogacona w dacie swej śmierci. Na wyciągu z rachunku złożonym przez powoda wskazane transakcje opisane są jedynie jako: "wypłata z rach." oraz "wypłata na avista". Z opisu tego w żaden sposób nie da się wywieść twierdzeń powoda o przeznaczeniu tych środków na spłatę zadłużenia spadkodawczyni.

Tym samym nie sposób przyjąć aby powód skutecznie podważył podstawy dla zastosowania w sprawie art. 409 k.c., co też skutkuje oddaleniem roszczenia powoda jako pozbawionego zasadności.

Na marginesie jedynie można wskazać, że biorąc pod uwagę stan zdrowia spadkodawczyni w dacie zawierania umowy pożyczki, stwierdzony opinią biegłego, nie sposób przypisać jej również możliwość właściwej oceny co do liczenia się z obowiązkiem zwrotu uzyskanej korzyści.

Wobec powyższego, działając z mocy przepisu art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację.